Ner Iwszy

DOSTRZEGACZ
EKONOMICZNY i POLITYCZNY LUBELSKI.

W PONIEDZIAŁEK DNIA 1go KWIETNIA 1816. ROKU.

Redakcya Dostrzegacza *oświadczyła* Prześwietney Publiczności, *że w każdym Numerze oddzielnie ieden tylko przedmiot miał bydź umieszczonym; wezwana atoli od większey części* JWW. Prenumerantów, *ażeby wszystkie razem przerzeczone w Obwieszczeniu Gospodarczo-rólnicze gałęzie podane były; nie omieszkuie przeto życzeniom* Ich *zadowolić.* Mechanikę *iednakże nie prędzey przedsięwziąść może, dopóki liczba* JWWPP. Prenumeruiących *iakóżkolwiek nie odpowie na załatwienie wydatków co do rycin* (Kopersztychów) *i innych w tak kosztownym przedmiocie nakładów. — Prenumerować można we wszystkich Pocztamtah, Stacyach Pocztowych i Expedycyach Gazet. Półroczna Prenumerata wynosi dwadzieścia dwa i pół Złpol. Dla późniey Prenumeruiących zostawi się nieiaka ilość Exemplarzy, w następstwie wychodzących. Wszelkie pisma i uwagi Ekonomiczne, czyli to oryginalne, czyli tłómaczone z naywiększą wdzięcznością atoli* franco *przyięte będą. Poiedyńczy Exemplarz kosztuie 18. gr. pol. — Dostrzegacz ninieyszy dwa razy w tydzień to iest: w Poniedziałek i we Czwartek wychodzić będzie.*

A. WIADOMOŚCI EKONOMICZNE.

1. Rólnictwo.

Gospodarstwo rólnicze, Rólnictwo czyli Ekonomika uczy o środkach przysposabiaiących użyteczne rośliny i zwierzęta. Ma ona związek szczególniey z *Historyą naturalną, Technologią, Matematyką, Fizyką, Handlownictwem,* uczącem iak surowe i przerobione ciała zakupować i te korzystnie sprzedawać; z *Policyą Gospodarczą* która wskazuie iak ma Monarcha zyski wynikaiące z zebranych płodów naylepiey dla dobra kraiu urządzić. Ekonomiki nabyć można *praktycznie* albo *empirycznie*; i *teoretycznie* czyli *umieiętnie*. Pierwsza naucza: iak gospodarcze przepisy i zwyczaie przodków zastosować i bez dalszych zgłębiań trzymać się dawnych prawideł; ostatnia: iak w systematycznym porządku wedle gruntownych zasad i doświadczeń do poznania iey podadź środki. Cała umieiętność Gospodarstwa rólniczego zależy na tem, naprzód: ażeby umieć zabudowania, dobytek, zgoła wszystkie potrzeby gospodarcze utrzymywać w dobrem stanie, 2. takowe polepszać, 3. aby

ak naywięcéy z Gospodarstwa pobierać pożytku. Do tego potrzeba mieć należytą liczbę ludzi pracuiących, wiernych i dobrze płatnych, bydź opatrzonym w należne porządki czyli narzędzia i sprzęty gospodarcze i wszelki odpowiadaiący do mieysca dobytek, umieć nakoniec poznać grunt i przyzwoicie go uprawiać.

Umieiętnicze poznanie Rólnictwa obok praktycznego iest niezbędnie potrzebném, nie tylko tym którzy w przyszłości sami trudnić się będą całkiem Gospodarstwem rólniczém albo częścią iego, ale nawet i owym którzy swe włości pod zarząd oddaią, toż przyszłym Urzędnikom Administracyynym Sędziom i t. d. Poświęcaiący się Stanowi duchownemu, i ci maią nie pospolitą zręczność ulepszenia i rozkrzewienia kraiowego Rólnictwa przez obwieszczenia, wprowadzenie użytecznych wynalazków, udzielanie rady skuteczney, przezco w chwilach wolnych od prac swych ważnych i obowiązków, mogliby nayużytecznieyszą przysługę ziednać swey Oyczyźnie, czego częstokroć ani żadna Zwierzchność, ani Towarzystwa rólnicze dokazać nie zdołaią. Badaczom natury i Matematykom podaie sposob zbogacenia i upowszechnienia tey nieoszacowaney umieiętności "Rólnictwo (mówi Autor gospodarstwa wieyskiego) nad wszystkie inne zatrudnienia zawsze pierwszeństwo otrzymuie. Ludne i bogate miasta, wspaniałe gmachy, kosztowne fabryki, ząb czasu zetrze i zniszczy, woyna i nieprzyiaciel zruynuie, ziemia zawsze zostaie, czasowi wieków nawet się opiera. Nieurodzay nawet urodzaynieyszy plon na rok następny obiecuie. Gdy się raz nie urodzi ziarno droższe; rólnik więc na swéy pracy tracić nie może. Rólnik z uczuciem naywyższey rozkoszy patrzy na plony które mu ziemia wydaie, każdy pełny kłos, nachylaiący się z ciężarem ziarna zdaie się witać Twórcę swego i napełnia go niewymowną radością. Widzi corocznie prawie swóy dla siebie i swoich pomnażaiący się maiątek; słońce zdaie się dla niego tylko wschodzić, którego promienie i ciepło oraz deszcze i rosy ożywiaiące plony coraz powiększaią iego słodką nadzieię; zgoła cała natura zdaie się przyklaskiwać pracy rólnika i nagradzać przemysł iego. Każda roślinka, szuwar i listek na gruncie do niego należy, sam w sobie znayduie i w pracy swoiéy szczęśliwość i nic go niewzrusza. Woyna, zmiana Państw, i iakie bądź zatargi całego świata rozrywaiąc tylko myśli wprzód natężąne o rólnictwie, nie zdołaią zmieszać iego przedsięwziętego sposobu życia. Czyta on gazety, książki aby się rozerwał; naypierwszym atoli i naycelnieyszym przedmiotem iego zabaw iest rólnictwo. Książki o niem zaostrzaią dzielność iego przemysłu; z oczu iego ściągaią zasłonę uprzedzeń i przesądów. Doświadcza czego dawniey nie wiedział; na ostatek sam wyśledza taiemnice natury, których dotąd nieodkryła potrzeba. ,, (*)

O Gruncie.

Pokład ziemiokręgu zewnętrzny z rozmaitych składa się pierwiastków, które maiąc różne pomieszania, i wedle rozmaitych przyczyn i działań parokręgu różnie się rozkładaią, ztąd też różny grunt ukształcać muszą, od ich więc składu różność urodzayności ziemi zależy. Jakoż grunt wodorodem i węglikiem przenikły, maiący taki skład, położenie i klimat, iż w należnéy ilości przyymować może wilgoci do wyżywienia roślin potrzebne, iest urodzayny; przeciwnie istoty ile tylko znane, które nieurodzaynym grunt czynią: są niedokwasy metalów, materye węglikowe i siarczane, kwasy i t. d.

Wady atoli gruntu mogą bydź przez pomieszania różne zniesione; przeto wyliczemy naprzód: iloraki są pierwotne czyli proste ziemie z których mieszaniny inne powstały, poznawaiąc ich cechy wedle mineralogicznych zasad czyli rozbioru chemicznego ze względem tylko na rólnicze charaktery, gdyż ostatnie iako powszechnie z zapachu, smaku, koloru i dotykania brane, byłyby niepewnemi i do oznaczenia niedostatecznemi, a nadewszystko tém większą daie się tu czuć tegoż podziału potrzeba, iż zamiarem doniesień naszych iest

podadź

(*) *Opuszczamy tu Historyą Rólnictwa, Ogrodnictwa i Leśnictwa, ile że w każdym niemal Polskim Autorze piszącym w tych przedmiotach iest wyprowadzoną.*

podadź ie w teoretycznym i praktycznym względzie, iżby każdemu Czytelnikowi dogodzić. Wedle zasad chemicznych dzielą ziemie poiedyńcze (proste, pierwiastkowe) na 9. gatunków, to iest: na *glinkę, krzemionkę, wapno, magnezyą, barytę, strontyanę, cyrkanę, glucynę*, i *itryą*. Niektóre z nich dla smaku ostrego, gryzącego, cierpkiego i t. d. maią nazwisko *istot alkalicznych*. Ziemie te atoli niewszystkie w kraiu naszym mianowicie ostatnie znayduią się, a tém mniey w stanie czystym, wypada więc podzielić ie na rolnicze, temi są: *glinka, krzemionka, wapno, magnezya* z dołączeniem ziemi utworzonéy z pomieszania ziem poprzedniczych oraz rozkładu ciał zwierzęcych i roślinnych tak zwaney *roślinna* czyli *zwoźna*.

Każda z tych tu wymienionych ziem, prócz ostatniey ma swoie pewne korzyści i wady; przeto wszystkie wraz z odmianami z ich pomieszań powstałemi, rozmaitym sposobem uprawiane bydź powinny.

Cechy *glinki* są te: że zarobiona wodą lub w stanie głazowym w ogniu twardnienie, (tém bardziey kiedy pomieszana z krzemionką;) zległości swéy nie traci, owszem staie się lżeyszą, i nieiaki brzęk wydaie. We wodzie zarabia się w ciasto, i nabywa śliskości, lepkości i ciągłości. Niektóre z niey gatunki przyymuiąc wodę rozpadaią, drugie wciągaią iéy nieco, inne zaś wcale iey nie przepuszczaią. Nie rozpuszcza się iak w 7,700. częściach wody swéy gatunkowéy ciężkości. W dotknięciu iest gładka i tłustawa, ma właściwy zapach glinkowy, i w stanie spiekłym przyczepia się nieco do ięzyka, sprawuiąc na nim czucie suchości. Z wielą kwasami łączy się i z niemi wydaie sole ściągaiące. Nigdy zupełnie czysta nie znayduie się w naturze. Kwas siarczany rozpuszcza ią, i wyprowadza ałun. Sole pośrednie które za pomocą kwasu saletrzanego i sólnego powstaią ani krysztalizować się nie mogą, ani na powietrzu wytrwałe. W stanie oczyszczonym i suchym ma ciężkość gatunkową 2,000. Można ią także poznać z roślin naylepiey na niey udaiących się, temi są: *Pięćperst łażący* (Potentilla reptans); *Podróżnik zwyczayny* (Cichorium Intibus); *solnik wełnica* (Anthillis vulnerararia); *podbiał pospolity* (Tussilago farfara).

(Dokończenie nastąpi)

2. Ogrodnictwo.

Ogrodnictwo trudni się poznaniem roślin nayposilnieyszych, w rękodziełach i lekarstwach naypobiernieyszych, oraz dla oka powabnych. Uczy wreszcie iak takowe korzystnie pielęgnować.

Ogrody są iuż *sztuczne* czyli *bawialne*; *owocowe* albo *sady*; *botaniczne*, (gdzie rzadkie i osobliwsze tak zagraniczne iako i lekarskie rośle utrzymuią), iuż *kwiatowe* inaczey *wirydarze*; i *warzywne* czyli *kuchenne*. Naszym atoli przedmiotem będą tylko sady i warzywne ogrody iako nayużytecznieysze w Gospodarstwie.

Ogród różni się od pola czyli roli, że iest ogrodzony bądź to murem, bądź barkanem, bądź płotem. Aby pierwsze dwa ogrodzenia wysoko wyprowadzić, są zbyt kosztowne i tamuią doyście wolnego powietrza; przez co urodzayności owoców szkodzą. Ostatnie wymagaią wielkiego nakładu na znaczną ilość żerdzi lub desek, słupów i gwoździ, i ulegaią ustawicznym naprawkom, nie daiąc mocnego zabespieczenia ogrodu, w czém szczególnieysze pierwszeństwo maią tak zwane *żywe płoty*.

W mieyscu założyć się maiącego żywego płotu wykopuią rów półtora łokcia głęboki, 2 łokcie széroki, ten znowu tak zagrześć należy, iżby ziemia wierzchnia poszła na spód, spodnia zaś na wierzch. Robią potém środkiem rowek pod sznurem. W iesieni uzbierawszy doźrzałych owoców głogowych, dzikiey róży, a mianowicie zaięczego głogu od niektórych kowalami zwanego (Catægus oxyacantha) dać im przegnić na kupie czyli to z osobna, czyli pospołu, przegniłe zaś w sicie wygnieść, końcem oddzielenia ziarna od mięsistości. Ziarna takowe na grunt piaszczysty i suchy przechowuią w cieple, w piasku wilgotnym w garku. Przyszłą wiosną głóg mło-

 dy

dy zasiany opela się, a gdy płonki grubości palca doydą, w ten czas wsadzaią ie w rowek na płot przygotowany, naypospoliciey pod czaś wiosny; w gliniastym zaś gruncie powszechnie w iesieni, nie wsadzaią ie ukośno, ale raczéy prosto. Tak przesadzony głóg zaięczy i przyięty, przyrzyna się na piędź od ziemi, a podlawszy go ostrożnie obdeptuią. Późniey należy pleć i podlewać ile tylko potrzeba wymaga. W przyszłą wiosnę przyrzynaią go z wystrzałkami czyli odroślami na samym korzeniu i ziemią przykrywaią, a tak puści się głóg gęsto i buyno, będzie co rok do przeplatania lepszy, byle był w pierwszych leciech suchym płotem od uszkodzeń zasłoniony. Można go co S. Jan obcinać i od 2 do 3 łokci w górę puścić. Daie się ieszcze ogrodzenie samorodne z wierzb kształtu XX, toż z lilaku czyli bzu tureckiego, który buyno i prędko rośnie, oraz większą część zwierza domowego wstrzymuie, z tém wszystkiem częstéy wymaga naprawy. Brzozy w piaszczystych mieyscach wsadziwszy dwoma rzędami na wały darniną okryte, wydadzą także dosyć trwały płot samorodny.

Parkan samorodny można założyć z lipiny następuiącym sposobem: wykopać rów wiosną półtora łokcia głęboki, a do dwóch łokci széroki, posadziwszy weń podczas iesieni z korzeniem lipinkę o pół łokcia od siebie oddaloną. Gdy się przyymie porozrzynać iey korę wciąż z góry na dół, albo też aby prędzéy ieszcze grubiała, odkopuią iey nad korzeniem ziemię, a owey w ziemi zostaiącey części poprzerzynać w poprzecz korę dwoma rzędami, lecz to tylko w niektórych mieyscach naprzemian w rzędach idących, co znowu ziemią zagrześć, wierzchy zaś do upodobaney wysokości obciąć należy, a tak zrośnie się lipina w iednę ścianę. Obcinaią taką ze strony ogrodu w szpaler; tym więc sposobem wyprowadzi się zarazem z niey parkan i szpaler. Taki szpaler widzieć można w Poznańkiem w Wineygórzej w Powiecie Srodzkim.

(Dokończenie)

3. Leśnictwo.

Nauka leśna, Leśnictwo, inaczéy *Borownictwo* w ogólności iest zbiórem prawideł tyczących się zachowania lasów, uprawy onych, wyrabiania, szacowania, i ogólnego urządzenia. Do nabycia przerzeczonych pięciu działów leśnictwa potrzebna iest niezbędzie *Historya Naturalna, Matematyka, Statystyka, Prawo narodu* mianowicie w śród którego zamieszkani iesteśmy, *Prawo cywilne i policyczne* i t. d.

Nayważnieyszém iest przedmiotem w nauce leśnéy; *iak się należy obchodzić z lasami iżby z nich mieć ciągłe korzyści, zapobiegaiąc nawet w naypoźnieyszą przyszłość niedostatkowi drzewa.*

Podać się maiące niżey prawidła wskażą skuteczne środki do osiągnienia tego celu.

Lasy dzielemy *na iglaste* czyli *szpilkowe* tu należy sosna, iodła, świerk; i *lisciowe* dąb, grab, iesion, wiąz, cis, modrzew, klon, buk, lipa, iawor, brzoza, olsza, osa, akacya, morwa, wierzba. W reszcie *krzewiny:* kwaśnica (berberis), rokicina, leszczyna, trzmielina, iałowiec, złotowierzb i t. d. Jednym z wymienionych drzew pozwala się rosnąć aż do kresu naturą oznaczonego, inne wcześniey ścinaią. Pierwsze zowiemy *buynorosłe* (futaie) do których należą drzewa iglaste; graby, zaś buki, dęby, więzy, brzozy mogą bydź z korzyścią na buynorosłe wychowane. Drugie *wysiekowe* (taillis) n. p. brzozy, buki, więzy, olsze. Drzewa iglaste nie rozmnażaią się z pnia iak liściowe ale raczéy z nasienia, i nie opadaią ze szpilek całkowicie zimą i latem; ztąd też zowią się pierwsze *drzewem martwém* czyli *zielonèm*; ostatnie: *żywém* czyli *czarném.* Wysiekowym atoli sposobem nie można gospodarować mianowicie w lasach iglastych, maiąc wzgląd na sposób ich mnożenia się.

Lasy maią swoie właściwe nazwiska. Jeżeli na wiele mil rozciągaią się, otaczaią mia

sta

sta i wsie zowią się *puszcze;* mniey rozciągaiące się nazywamy iuż *borem,* iuż *lasem*; mały lasek częstokroć dla rozrywek sadzony *gay* lub *gaik*; zarośle niedorosłe i karłowate: *chróscina, krzewina, chrapęcina*; górzyste: *parowy* i t. d. Część lasów powierzona Leśniczemu pod dozór zowie się *obręb, knieia, uiazd.*

Dzielą daley łasy na *wręby, obrzedy,* czyli *kwatery.* Podział ten zależy od dobroci gruntu. Wręb sosnowego drzewa podzielony iest: od 90. do 100. lat, a niekiedy kilka lat dłużey, liściowego zaś od 30. do 40. Wręb do rąbania iuż przeznaczony w którym zostaie część pewna drew do rozmnożenia zagaiu zowie się *poręba; zrąb* zaś wszystkich drzew wycięcie. Mieysce wyrąbane zagaia się natychmiast aby liczba wrębów zachowaną była, co nazywamy *zagay* czyli *zapust.*

Lasy wybuiałe mogą się po wycięciu odnawiać, czyli to siewbą przyrodzoną, czyli sztuczną. W pierwszéy należy uprzątnąć wszelkie zawady przeciwne iako to: grubą ściel, gęstość zbyteczną, aby się młodzina zaiąć mogła. Druga iest siewba z ręki na mieyscach wyrębnych w czasie przyzwoitym. Przy wycinaniu lasów ma się wzgląd na dośpiałość drzewa co nazywamy *rąbnością.* Takiém drzewem iest ktore mało co przyrasta a ieszcze iest zdrowe. *(Dokończenie nastąpi)*

4. Budownictwo wieyskie.

Budowla w ścisłém rozumieniu iest ciało z rozmaitych skutecznych materyałów złożone czyli przestrzeń zamknięta, która wedle różnych potrzeb i zamiarów podzieloną bydź może. W obszernieyszém zaś rozumieniu uważamy budowlą każde budownicze dzieło, samo przez się całość składaiące nie będąc częścią większey całości, iako to: kościoły, Pałace, ogromne gmachy, domy, pomniki, tryumfalne bramy, młyny i t. d. Każda budowla ma *istotne i przypadkowe własności.* Bez istotnych nie mogłaby bydź wyprowadzoną do nich należy: *moc i wygoda.* Bez ostatnich iakkolwiek obeyśćby się mogła przykładaią się one iednakże do ośiągnienia zamiaru a temi są: *porządek* i *piękność.* Moc wygoda i piękność składaią *doskonałość* budowy. Ztąd wynikaią dwoiakie prawidła: *ogólne i szczególne;* pierwsze maiące wzgląd na moc są *matematyczne,* ostatnich zaś iest celem wygoda i zowią się *ekonomiczne.*

Im lepiey i skuteczniey materyały do budowli dobrane i ściśley z sobą połączone, tém bezpiecznieyszą iey postawa, tém większy stopień mocy czyli wytrwałości mieć może; należy przeto uważać ażeby materyały budownicże ile tylko bydź może szkodliwym działaniom, powietrza, wilgoci, ognia, własney swey ciężkości i nieiakim wzruszeniom oprzedź się mogły; te zaś które na sobie leżeć i z sobą złączonemi bydź maią; powinny się równo stykać. — O mocy budowy uczy Statystyka i Mechanika ciał stałych.

Wygoda budowy zależy od *położenia kształtu i wewnętrznego urządzenia.*

Wybór położenia budynku na wsi nie iest tak ograniczony iak w miastach. W pierwszym razie należy obrać położenie zdrowe i przyiemne, oraz wszelkim zamiarom gospodarczym odpowiedzieć mogące. Jeżeli istotnie położenie iest ograniczone, wypada szczególniey dla przodu budowli na mieszkanie użyć wszelkich korzyści, maiąc wzgląd na czyste powietrze, należyte światło, a w téy właśnie stronie należy dać izby czyli pokoie mieszkalne i do pracy.

Naykorzystnieysze położenie w niczém nieograniczone iest: kiedy na wzgórku przy rzece, a przynaymniey przy iezlorze dla wygody, leżącem atoli opodal od pomieszkań. Pokoie mieszkalne i do pracy daią się ku wschodowi; bo strona południowa iest za gorąca, zachodnia powszechnie wilgotna, a północna zbyt zimna. W wielkich budowlach można założyć szczególne letnie i zimowe pokoie, z których pierwsze połową ku północy i połową ku zachodowi, ostatnie zaś ku południowi wyprowadzonemi bydź mogą.

Pomarańczarnie zakładaią się na południe. Staynie ku wschodowi, piwnice i spiżarnie ku północy, bo chłodne powietrze nie nadpsu-

nadpsuwa w nich złożonych żywności; mieysca sekretne ku północy, aby zimny wiatr suchy północny wyziewy rozpędzał. Mieszkanie całkie zakłada się w czworogran a naypowszechniey obdłużny. Wewnętrzne urządzenie budowli zależy od natury i gatunku pokarmowania swego dobytku; szpichlerze, łamuzy wedle gatunków owoców i innych do przechowania rzeczy; wreszcie stosować się należy do klimatu i zwyczaiów kraiowych. Ogólne prawidła co do wygody podaią się następuiące:

1. Budowle w zdrowéy okolicy takie mieć powinny położenie iakie naydogodnieysze w mieszkaniu dla zdrowia ludzkiego i zwierzęcego bydź może.

2. Wszystkie części budowli powinny mieć wedle rozmaitych zamiarów dostateczne światło.

3. Należy ułatwić przeyścia z iedney części do drugiey, przez odpowiadaiące temu drzwi i schody.

4. Wszystkie części maią mieć łatwe i niewymuszane połączenie, a do iednych czynności należne bliżey siebie się daią.

5. Każda budowła przed złém powietrzem i zimnem zimowém ma bydź zachowaną.

6. We wszystkich budowlach należy uczynić przysposobienia do utrzymania czystości.

7. Budowle mieszkalne i do zwierza domowego nie powinny mieć przewiewu czyli cugu. (*Dokończenie nastąpi*)

5. Hodowanie domowego źwierza.

Pod każdym klimatem właściwe gatunki źwierząt stworzone, pod którym rosną i rozmnażaią się; z tych nayużytecznieysze przez ludzi oswoione, w pierwiastkach swych były przedmiotem *Pasterstwa*, na koniec stały się iedną z nayważnieyszych Ekonomiki gałęzią; Zlodniała wszakże Laponia i Grondandya, równie iak naygorętsze strefy właściwemi domowemi źwierzęty poszczycić się mogą. Kafrowie bowiem maią bawołu, Arabowie konia i wielbląda, Tatarzy prócz dwóch wymienionych wołu i owcę, Lapończykowie rączocha czyli renifera, Peruańczykowie lamę i wigoń; Patagończykowie konia i zebrę Wyspiarze południowego morza świnię, Hiszpanie owcę, Szwaycary wołu i t. d.

Już od niepomnych czasów praca ta była naydroższą dla człowieka, a rozmnożenie i utrzymanie trzód przyczyną nieustannych usiłowań iego. Starożytni Grecy i Rzymianie nie znaiąc ieszcze dobroczynnego rolnictwa wpływu, szczególniey trudnili się hodowaniem zwierząt. Liczne trzódy okazywały tego bogactwo, kto ie posiadał, a niektóre zwierzęta domowe dostarczały biednieyszym i ich rodzinie pokarmu, odzieży i schronienia przed nieprzyiaźnem powietrzem. Szczególnieyszy postęp w utrzymowaniu bydła uczynili ówcześnie Włochy, krowy ich bowiem w samey Grecyi zachwalanemi były; stąd też zdaie się iż Włochy w łacińskim ięzyku Italia imie swe z greckiego *italoi* co oznacza tłustą krowę powzięły.

Z pomiędzy domowych zwierząt umyśliliśmy podać wiadomość na sam przód o pszczołach.

Pszczoła (Apis) z pomiędzy owadów iest nayużytecznieyszém kraiowem i naydawnieyszem domowem źwierzęciem. Należy do gromady owadziéy, rzędu IV. żylkoskrzydłych czyli pszczołowego. Cechy rodzaiowe są: Pysk szczękami i rurką ściągnistą pochyło opatrzony, ięzyk rozdwoiony czułki (różki czuyne) nitkowate, dwustawowate, obłąkowate, między oczami osadzone, wszelka płeć skrzydlasta, skrzydła 4. płaskie, pargaminowate, u samic i robocznych żądło wysuwalne ukryte. Pszczoła pospolita (A. mellifica) kutuerowata, grzbiet niece popielaty, brzuch ciemny, golenie z tyłu rzęsowate, wewnątrz poprzecznie pręgowane. Oczy iakoby czworokątnie szlifowane koloru purpurowego. Puklerzyk piersiowy iest okrągławy czyli walcowato okrągły, pod skrzydłami

znay-

znayduią się otwory oddychalne, mieysca płuc zastępuiące. Nóg maią stawowatych 6. każda noga iest o dwoch haczystych wysuwalnych pazurach, między któremi wydatność mięsista znayduie się. Pazurki te w ulach w ciągaią, chodząc tylko na przerzeczoney mięsistości, aby niemi swey roboty nie popsuły. Przy drugiey i trzeciey parze nóg są szczoteczki u trądu i pszczół roboczych ostatnim służą do zmietania z ciała swego pyłku. U ostatnich ieszcze są tylne nogi opatrzone iamką, o którey niżey powiemy. Kadlub składa się z 6ciu ruchomych obrączek, mieszczący w sobie żołądki dwa miodowy: i woskowwy, w końcu zaś u samic i roboczych iest żądło na którem trutniom zbywa. Jest to cienka szczecinkowata rogowata lub łuskowata na końcu kształtu wędy wstecz dwu haczykowata rureczka, znayduiąca się w szczególney pochewce. Rozdrażniona pszczoła wypuszcza ie raptownie z siebie, przeszywaiąc ostrzem iego skórę, a iadem który w pęcherzyku przy nasadzie żądła umieszczony oraz przez parcie zewnętrzne takowego wywyciśniony, przechodzi rurkę, żądłową i napuszcza ranę, sprawuiąc w większych zwierzętach dla małey ilości samą tylko puchliznę i zapalenie; zakłócia atoli całego roiu mocną gorączkę, a niekiedy śmierć, nawet zadaią; iakoż postrzeżenia uczą, iż róy ieden parę koni życia pozbawił; Zakłócie żądłem pszczelnem ma cóś podobnego do ukąszenia płazu iadowitego w Ameryce tak zwanego grzechotnika, który pod gorącemi strefami a mianowicie latem iest nie bezpieczny; gdy tym czasem wczasie zimowego zdrętwienia nie iest iadowity, toż o pszczole którey zimową porą ukąszenie mniey iest szkodliwém. Jeżeli człowiek lub zwierz iaki podobney dozna napaści, naypewnieyszym tedy ratowania się środkiem w pobliższą zanurzyć wodę, albo do ciemney uciec stayni lub obory. Niemniey skuteczny sposób uleczenia się, obłożywszy mieysca pokłute świeżym krawieńcem sokiem z naci pitruszczaney, albo gliną, co chłodzi i boleść uśmierza, wprzód atoli wyciąga się żądło, któreby co raz głębiey weyść mogło. Swieże ziemia, rozgnieciona cebula lub pszczoła którey przód żądło wyiąć należy sok z liścia makowego, przekrawane makówki niedoźrzałe, oleiek waynsztynowy, chłodna trawa, mokrz, ocet, szmalec czyli tak zwana maść z uszu, oliwa są także pomocne. Lekarstwo z Azyi do nas przeniesione iest także zachwalone aby wziąść łyszkę niegaszonego wapna, to rozetrzeć w palcach nacierać niem rany, potém spłukiwać zwolna trochą czystey wody. Nic gorszego iak zbliżyć części pokłóte do ognia, albo tęgiemi cieczami, maczać iako to: gorzałką lub winem; przykłady bowiem uczą iż stąd niebezpieczne powstawały gorączki. Nie rozdrażniona pszczoła powszechnie nie zaczepia właśnie iakby wiedziała iż stać się musi ofiara swey zemsty; żądło iey bowiem z częścią wnętrzności pozostaie w ranie, co iey nieochybną śmierć zadaie. Pod czas woien umieli starożytni, a nawet i tegocześni wedle twierdzeń Bonfiniusza i innych obraniać się pszczołmi. Oczu szczególniey od zakłócia chronić należy, iakoż Homer podobno od tego przypadku miał wzrok postradać. Ogólne pszczół czucie zdaie się bydź doskonałem wzrok maią bystry, niektórzy iednakże chcą w nim upatrywać wadę; ile że pszczoły wychodząc z ula przód oczy swe przedniemi nóżkami przecieraią nim lecą. Węch ich subtelny, za ktorego pomocą zbieraią w polu zapasy pokarmu, oraz zwietrzaią w ciemnym ulu rabusie, obce pszczoły i trądy. Toż o ich słuchu i czuciu zwyczayném, naymnieysze bowiem poruszenie koszki i t. d. wprawia ie w niespokoyność i do ostrożności pobudza, oraz wszelki łoskot znacznie ie płoszy. Również wybornie smakuią. Z powodu pracowitości pszczoły, wzięto ię za godło pilności i porządku. *(Dokończenie nast.)*

6. Technologia.

Technologia uczy iak ciała naturalne przerabiać na płody kunsztu, czyli: iest to nauka poznawaiąca gruntownie wszelkie rzemiosła, rękodzieła i kunszta. Przez nią nabywamy dokładnego wyobrażenia o przedmiotach dotąd

ma-

mało co zgłębianych. Jest ona wielu stanom niezbędnie potrzebną a mianowicie Gospodarzom, Urzędnikom Administracyynym, Prawnikom, Kupcom i Fizykom. Nauka ta każdego zastanawiaiącego się nad rzeczami przyiemnym sposobem bawi, i daie pobudkę do nowych wynalazków lub poprawy dawnieyszych.

Nadaremneby były (mówi Funke) nagrody zachęcaiące do wzniesienia rólnictwa i dobytku, — te prawdziwie filary wzmacniaiące trwałość budowy kraiów, dopókiby rękodziełom i kunsztom ręka przyiaźna podaną nie była. One to właśnie wiodą do używań, spotrzebowań i odchodu rozmaitym sposobem ciał naturalnych, przez co staią się rólnikowi bodźcem naynaturalnieyszym i nayskutecznieyszym do osiągnienia swych celów. Gdyby n. p. zboże używane było iedynie na pokarm dla ludzi i bydła; wychód iego i wysiew musiałby bydź daleko oszczędnieyszym, iaki istotnie w kraiu naszym iest, i bydź powinien.

O Miodzie.

Mówiąc o pszczołach wypada nam z porządku nadmienić o ich płodach, iakiemi są: *miód, zasklep* i *wosk*. Sztuka wyprowadzenia miodu wedle starożytnych powieści, miała bydź przez syna Apolina z Cyreny imieniem *Arysteusza* wynalezioną, wychowany przez Nimfy był razem od nich wprawiany w sztukę robienia miodu. Panował późniey w Arkadyi, gdzie Grecy nauczyli się od niego tey sztuki. Dodaią ieszcze iż wynalazł sztukę utwarzania pszczół. Miał on pierwszy uczyć Tracyanów z miodu z winem Marońskiem mieszanego napóy robić. Że starożytni używali miodu atoli rozkłóconego tylko wodą, iest wiadomą rzeczą. Owidyusz zaś przypisuie ten wynalazek *Bachusowi*. Na wyspie Krecie *Melisa* córka króla Melisa wraz z siostrą swoią *Amaltea* zwaną, która Jowisza koziem mlekiem z miodem mieszaném wykarmiła, posiadać miała także sztukę wyprowadzania miodu, co dało powód do bayki, iż zamienioną została w pszczołę. Wedle innych powieści, *Kuretowie* wprowadzili na wyspę Kretę chodzenie około miodu. W Hiszpanii *Gargoris* naydawnieyszy król Kuretów narodu w Tartesie uczył naypierwszy lekarstw z miodu. Arabowie gotuią z gronowin miód w ich języku *dybs* nazwany, a w Indyach z korzenia *Jucca* wygotowany sok aż do zgęstnienia ze wszystkiem miód nasz zastępuie.

Miód który po wyięciu z ula lub koszek sam z węzy czyli suszu inaczey dzienia wycieka, iest naylepszy. Wytapiaiąc miód, oddzielaią stare plastry od świeżych, z młodych plastrów zdeymuią przód pokrywki komórkowe czyli wieczka, aby tém lepiey miód wyciekł, potém kładą ie na deski przedziurawione z podstawionem naczyniem, na płótno, na mise, na kosze i t. d. i stawiaią na piecu ciepłym, przy pomierném cieple występuie wosk na wierzch, który zbiera się z miodu. Po odłączeniu wosku zlewa się miód ciekły przez przetak lub sito w przeznaczony garnek polewany. Miód taki iest nayprzednieyszy, maiący daleko lepsze skutki lekarskie, niż przy ogniu rozpuszczony i zowie się prašny. Stare zaś plastry pokraiawszy drobno, kładą w kocieł, zwyż zebrany wosk również się tu dodaie, bo ma ieszcze wiele miodu w sobie. Kiedy wszystko przy wolnym ogniu roztopi się, tak dalece iż w czasie mieszania żadnych kawałków nie postrzegamy, zlewa się z kotła w wielki garnek, który we dnie ma dziurę czopem zatkaną. W tém naczeniu ustawa się i chłodnie przez dzień cały, dnia następnego wyymuią czop, i spuszczaią miód w garki, do przechowania iego przeznaczone. Na końcu ścieka miod brudny, który się spuszcza w osobne naczynie i spożytkowany bydź może na karm pszczolną.

Napełnione miodem naczynia trzeba tak zachować, iżby się mrówki do nich nie wkradły, które chociaż popiołem bywaią obsypywane; przecież to nie odstręcza ich, owszem i przezeń mimo wszelką trudność przechodzie zwykły. Naylepiey zapobiegaiącym środkiem iest: mocno okryć naczynie i sznurkiem w tranie maczanym obwiązać.

7. Rozma-

DODATEK
DO NUMERU I.
DOSTRZEGACZA EKON. i POLIT.
LUBELSKIEGO.

7. Rozmaitości Gospodarskie.

Sposób zachowania od zestarzenia się oliwy.

Naley w każdą butelkę z oliwą którą zachować zamyslasz do dwóch cali tęgiéy gorzałki, a tym sposobem przez rok cały bez zwyczaynego trącenia przechowasz oliwę.

Jak ryby od wymrożenia uchronić?

Wycina się w stawie zarybnym kawał całkowity lodu w kwadrat, otoczywszy brzeg przerębli gnoiem na stopę 1. wysoko ułożonym, kładzie się na wydatny brzeg gnoiowy ów wycięty kawał poziomo, tak iżby przymarzł. Woda pod tymże lodem nie zamarza, przeto ryby maią korzystny otwór do oddychania, co iest skutkiem że nie usypiaią, dopóki tylko wody cokolwiek pod lodem znayduie się.

Czém zastąpić herbatę Chyńską?

Zbieray listki dzikorosnących poziomek skoro tylko wyrosną podczas wiosny, susz ie w cieniu na wolném powietrzu, albo co lepsza w piecu po wyiętym chlebie, nie maiącym więcey ciepła nad 45. stopn. Reaum. Listki kładą się na czyste gliniane talerze przewracaiąc ie często, aby prędko wysychały. Trzeba atoli dać na to baczność iżby nie zbrunatniały. Herbatę taką w dobrze obwiązanych szklannych słoykach przechowuią. Chcąc iey nadać prawdziwy zapach Chyńskiey herbaty, poléy kawałek bibuły iedną lub dwiema kropelkami fiałkowego lub bergamutowego oleyku, i włóż go także w słoiek.

Tym sposobem przyprawiona poziomkowa herbata iest bardzo zdrewą i w smaku zieloney Chyńskiey herbacie mało co ustępuie. Szypułki kwaśnych wisien i młode listki tegoż drzewa wydaią zdrową i przyiemną herbatę. Też liście z borówki kamioneczki (Vaccinium vitis idæa). Drobne pod czas wiosny listeczki bobrku troyliściego (Menyanthes trifoliata) wydaią wzmacniaiącą i flegmę rozwalniaiącą herbatę. Młode listki Monardki czerwoney (Monarda didyma) Pierwiosnki kluczyków (Primula veris), Dziewanny wielkiey (Verbascum Thapsus), Róży dzikiey (Rosa canina), Dereniu właściwego (Cornus mascula), niemniéy młode listeczki brzozowe i szakłaku bywaią do herbat zachwalane. Nie potrzeba ażeby każdy gatunek oddzielnie był używany, owszem można kilka pomieszać.

B. WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Doniesienia kraiowe.

Z Lublina 1. Kwietnia.

Dzień dziewiętnasty Marca, poświęcony był na obchód imienin Namiestnika Królewskiego. — Wszystkie władze cywilne zwiększone odbywaiącem się ciągle posiedzeniem Rady Departamentowéy, również JW. Jenerał *Falkowski* Kawaler wielu orderów wraz z sztabem woyska konsystuiącego w *Lublinie* pułku 2. strzelców pieszych woyska polskiego, zgromadzili się o godzinie 11. przed południem w biórze Prefektury, i tam obecnemu JW. *Radzimińskiemu* Prefektowi i Jenerałowi Maiorowi woysk bywszych Pol-

skich

skich wyraźili poszanowanie dla wysokiey władzy Namiestnika Królewskiego, a szczególniey zaś dla Męża którego cnoty i zasługi powołały do tego przeznaczenia. — Wieczorem dany był bal przez JW. *Radzimińskiego* w sali rzęsisto oświeconey i ozdobioney festonami z laurami, pomiędzy któremi dała się widzieć cyfra z kwiatów wyrażaiąca nazwizko uświetniaiącego dzień ten, z napisem: *Hołd Cnocie i Zasługom*, ożywiony w pamięci przez woienne oznaki do koła liter obwieszone — Bal ten rozpoczęty był marszem woyskowym, poczém Amatorowie Muzyki, złożeni teraz w towarzystwo, odegrali sztukę wyrażaiącą batalią; nakoniec koncert na fagocie dany przez byłego tu artystę JPana *Mertke* pobudził młodą publiczność do życzenia sobie tańców; takowe więc otworzone zostały przez JW. *Radzimińskiego* y JW. Jenerałową *Falkowską*; nakonieć toast wniesiony przez gospodarza za zdrowie Namiestnika Królewskiego rozpoczął ucztę, trwaiąc naprzemian z zabawami do godziny 2giey po północy.

Towarzystwo z Miłośników Muzyki złożone pod nazwizkiem *Akademia Muzykalna* daie tu iuż przez trzy tygodnie nayprzyiemnieysze Koncerta prerwszy dnia 17. drugi dnia 24. trzeci 31. Marca r. b. Ocelach iego dla cierpiącey ludzkości iako też o szczegółach co do Osób popisuiących się swemi muzykalnemi talentami, iako też i Organizacyi Tegoż w następuiących numerach poda się należyte obiaśnienie.

Z Warszawy

Nayiaśnieysza Wielka Xiężna Rossyyska, *Katarzyna* wraz z małżonkiem swoim, Nayiaśnieyszym Królewiczem Następcą tronu Wirtemberskiego, dnia 28. b. m. o 9. wieczorem, w towarzystwie J. C. Mości Wielkiego Xięcia *Konstantego*, który wyiechał do *Płońska* na przeciw Nayiaśnieyszey Siostrze swoiey, przybyła do *Warszawy*.

Dnia 28. Marca o 6. wieczorem przebyli Nayiaśnieysi Goście rzekę *Narew* pod *Zegrzem*; w kwandrans stanęli w *Nieporęcie* stacyi przeprzęgowey z kąd ruszywszy o 8. ziechali do *Pragi*. JW. Prefekt Departamentu Warszawskiego, na stacyi w *Nieporęcie* witał Nayiaśnieyszą wielką Xiężnę i Nayiaśnieyszego Królewicza, i poprzedziwszy Jch do *Pragi*, powtórnie wraz z JW. Prezydentem Municypalności przy w siadaniu na statek przybrany przyymował. Przy pochodniach Nayiaśnieysi goście przebyli szczęśliwie *Wisłę*, gdzie przy wysiadaniu poiazdy Cessarsko Królewskie na nich oczekiwały, a po godzinie 9tey stanęli w zamku, dokąd assystowali im, JWW. Prefekt i Prezydent.

Dnia 29go Jego Królewiczowska Mość znaydował się na paradzie woyskowey, która się odbyła w obecności JCMści Wielkiego Xięcia, poczem tenże był na obiedzie u Nayiaśnieyszey Wielkiey Xiężney, w zamku.

Doniesienia Zagraniczne

Z Saxonii dnia 12. Marca.

Znany polski Jenerał Kościuszko pisał (z Solotum d. 21. Stycznia 1816.) do wydawcy Słownika konserwacyy-

cyynego w Altenburgu, który nadmienia o iego odezwie do Polaków wydaney, gdy Napoleon wkroczył 1807. do Polski: iako odezwa przerzeczona iest fałszywą i iedynie robotą Fuszego. Osnowa listu iego następuiąca: Gdy *N.* z woyskiem swém do Polski wchodził, chciał mię do udania się tamże przez swego Ministra skłonić. Odpowiedziałem mu na piśmie, że ieżeli Napoleon zapewni nam dawne granice Królestwa, niepodległość iego i zbliżaiącą się do Angielskiey wolną konstytucyą; w ten czas nieomieszkałbym udadź się do Polski. W miesiąc poprzybyciu iuż Napoleona do Warszawy odebrał od niego Minister Fusze (Fouché) rozkaz, ażeby mię iakimkolwiek bądź upodobanym sposobem, a nawet w razie wzbraniania się przez Żandarmów przywieść do tego, iżbym do Polski przybył. Odpowiedziałem: iż może czynić zemną co mu się podoba; iednakże gdyby mię do Polski wyprawił, zostawałbym w niey iako pacyent i w obecności iego powiedziałbym Polakom że: nie iestem wolnym. „Mnieysza o to! Rzekł do mnie Fusze my i bez WCPana działać będziemy“ W kilka dni potém wydaną została imieniem moiem podpisana proklamacya do Polaków. Chciałem ią natychmiast we wszystkich Dziennikach odwołać, lecz nie dozwolono mi. Pisałem w reszcie do Ministra Fusze w następuiących wyrazach: „Czytałem w pismach publicznych odezwę do Polaków, moiem podpisaną imieniem która atoli odemnie nie pochodzi, mam przeto za obowiązek przed WPanem iako Ministrem Państwa iawnie takową odwołać.“ Również prosiłem go, ażeby samego Napolena o tém uwiadomił.„ *(Z Gazety Hamburgskiey)*

Od Menu d. 16. Marca.

Miasto *Frankfurt* otrzymało podpisany od Xięcia Rejenta oryginalny exemplarz, zawartego między Angliią a tymże miastem, traktatu posiłkowego, pisany na pargaminie, oprawny w czerwony aksamit. Jest przy nim pieczęć w srebrnéy, herbem Angielskim ozdobioney puszcze.

Marszałek polny Porucznik Hrabia *Neipperg*, mianowany iest cywilnym i woyskowym Wielkorządzcą Xięztw *Parmy, Placencyi* i *Gwastali.*

---

z Drezna d. 18 Marca.

Dzień imienin Królewskich (5 Marca), w cichości u dworu był obchodzony. Zrana była tylko przyiemna muzyka polowa pod oknami Królewskiemi, a wieczorem, za przybyciem Monarchy na teatr, powitano go potróynemi okrzyki: *Niech żyie!* poczém nastąpiła znana pieśń: *Boże błogosław Króla!*

Mianowany przy dworze naszym Posłem Auttryackim, Hrabia *Bombeles*, przybył tu z *Kopenhagi* i złożył iuż pisma swoie wierzytelne.

Spodziewany iest wkrótce w *Dreźnie* Poseł Francuzki, Hrabia *Montalambert*, w mieysce Pana *Fouché.*

Wczoray przywieziono tu srebrny serwis Królewski, zastawiony od byłego Wielkorządztwa roku 1814 na potrzeby kraiu.

Pewny praktyczny Chirurg, z dosyć dobrą reputacyę, pociągnięty został do inkwizycyi z powodu kradzieży, którey dopuścił się w pewnym domu, gdzie był lekarzem.

Pod pozorem spokoynego namyślenia się przy pisaniu recepty, zostaw-

stawszy sam w pokoiu, otworzył wytrychem biórko, i zabrał z niego 500 talarów; policya znalazła ślusarza, który wytrych robił, a ten poznał go natychmiast. Przy tém zdarzeniu odkryły się inne kradzieże, w znakomitych domach przez niego popełnione; używał w nich sprawca zupełnego zaufania.

Rozeszła się pogłoska, że w Lipsku z powodu maiącey się szerzyć we Włoszech zarazy, poczyniono środki ostrożności. Wiadomość ta pokazała się późniey zupełnie fałszywą.

z Londynu d. 12 Marca.

Zeszłey niedzieli odbyła się Rada gabinetowa w Brigthon. Xiąże Rejent zezwolił na niey uroczyście na zamęście Xiężniczki Karoliny z Leopoldem, Xięciem Sasko-Koburgskim: Wielki Kanclerz Anglii (Lord Eldon) opatrzył pieczęcią Anglii instrument, zawieraiący to uroczyste zezwolenie i upoważnienie do zaślubin tey Nayiaśnieyszy pary. (Goniec Stanu Vick, pierwszy przywiózł Xiążęciu Leopoldowi wiadomość, że Xiężniczka Karolina ofiarowała mu serce swoie. Wysłany on był od Lorda Stuart z Paryża do Koburga, a nie zastawszy tamże Xiążęcia, pospieszył do Berlina, gdzie otrzymał od niego list przyymuiący oświadczenie)

Arcy-Xiążęta Austryaccy, Jan i Ludwik wsiedli wczoray w Dower na okręt przy huku dział, i przy pomyślnym wietrze popłynęli do Ostendy.

Gazety nasze piszą ciągle o zawichrzeniach we Francyi, a szczególniey w Lugdunie, gdzie musiano wysłać siłe zbroyną z Paryża. — Od roku 1811 Angliia dostarczyła w broni i t. d. Hiszpani 4,351,000 funt. szterlingów zasiłków pieniężnych.

Spory względem podatku od dochodów odłożono do dnia 18 b. mca. Ministrowie są w układach z municypalnością Londynu, aby niepodawała wielkiey swoiey prożby, i przez wszelkie ofiary będą się starać osiągnąć skutek układów.

Z Berlina 23. Macca.

Dnia 27. b. m. odprawiły się w zamku Królewskim na pokoiach *Fryderyka* I. zaręczyny Xiężniczki Pruskiey *Fryderyki Wilchelminy Ludwiki Amalii*, córki zmarłego Xiążęcia *Ludwika*, brata Królewskiego, z Xiążęciem dziedzicznym Anhalt-Desauskim *Leopoldem Fryderykiem*. Nazaiutrz wieczorem był wieczor i wielki bal u dworu w sali rycerskiey.

Xiąże Blücher wyiechał z tuteyszéy stolicy do Sląska.

PODZIĘKOWANIE.

Redakcya Dostrzegacza Ekon. i Polit. Lubels. ma zaszczyt złożyć JW. Hrabi Hiacyntowi Małachowskiemu nayczulsze dzięki; za łaskawe nadesłanie rękopismu kilku arkuszowego w przedmiocie Ekonomicznym, oraz dziełka iednego drukowanego, z tém zapewnieniem: iż w materyach późniey podać się maiących w tym samym przedmiocie z daru tak przyiemnego i tey wzorowey dla dobra Rodaków obywatelskiey gorliwości, czerpać zasad użytecznych nie omieszka.